

Echa kontroli NIK w starostwach powiatowych dotyczącej sprawowania nadzoru nad stacjami kontroli pojazdów nie przebrzmiewają. Obecnie odezwały się ponownie w postaci propozycji wprowadzenia wymogu posiadania wykształcenia kierunkowego przez pracowników zajmujących się tym właśnie zagadnieniem.

Do rozpatrzenia na najbliższym posiedzeniu Zespołu ds. Infrastruktury, Rozwoju Lokalnego, Polityki Regionalnej oraz Środowiska skierowany został projekt rozporządzenia Rady Ministrów zmieniającego rozporządzenie w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych. Projekt ten zawiera – wielokrotnie już podnoszoną i negowaną przez przedstawicieli strony samorządowej – propozycję wprowadzenia w odniesieniu do zatrudnianych w starostwach osób bezpośrednio zajmujących się sprawowaniem nadzoru nad stacjami kontroli pojazdów, obowiązku posiadania odpowiedniego wykształcenia o określonej specjalności umożliwiające wykonywanie zadań na stanowiskach pracy określonych w niniejszym rozporządzeniu. W zależności od rangi stanowiska (specjalista, starszy specjalista, główny specjalista) będzie to odpowiednio: wykształcenie średnie o profilu pojazdy samochodowe, mechatronika, mechanika, transport drogowy lub wyższe w którejkolwiek z wymienionych wyżej specjalności.

Wymóg ten nie będzie musiał być spełniony w stosunku do pracownika, który w chwili wejścia w życie rozporządzenia posiadał staż pracy na stanowisku związanym z wykonywaniem czynności kontrolnych nad stacjami kontroli pojazdów dłużej niż 5 lat. Pozostali pracownicy będą musieli uzupełnić swoje wykształcenie w ciągu 5 lat. Projektodawcy rozporządzenia w uzasadnieniu na wprost stwierdzają, że alternatywą jest powierzenie, w drodze porozumienia, czynności kontrolnych Dyrektorowi Transportowego Dozoru Technicznego. Sugestia jest dostatecznie wyraźna...

Związek Powiatów Polskich złożył kategorię przeciwną wobec powyższej, szkodliwej propozycji.